

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 100

Z KRAKOWA DNIA 15 GRUDNIA 1822 ROKU W NIEDZIELĘ

— Z Krakowa. —

Na trzecim posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej dnia 4 Grudnia 1822 r.

Delegowany Senator Radwanicki w skutku Art. 105 Statutu Urządzącego Zeromadzenia polityczne zdołając sprawę Izbie Reprezentantów o stanie i położeniu Kraju zwracał uwagę na miejscowe obłocznosci, iżby postanowienia Ciata Prawodawczego cechą powszechnicy korzyści oznaczone tem simec powszechnie zamifowanemi bydz mogły, a dodając iż przeciąg czasu od zeszlorocznego Seymu upłynął dla Kraju wsłodocyzy požądaney spokojnošci i w ciągłym używaniu swobód towarzyskich, jakiem są wolnošć, bezpieczeñstwo Osób, własnošci i opinie, nic w tey mierze do zardroszczenia nie wskazały Nam inne Narody; cokolwiek zaś stan Rzeczypospolitey Krakowskiej od chwili tey listnienia polepszyło i cokolwiek w tem celu bądź w skutku praw obowiazujących, bądź w skutku działañ Rządu przez rok upłyniony nastąpiło, koleją różnych galezy Administracyi Krajowej w krótkošci wykazał, a mianowicie co do stanu *Instytutów Religijnych, Ošwiecenia, Zakladów Naukowych, Liceów i Szkol potęż-*

nych, Instytutów Dobroczynnošci, Rolnictwa, Lešnictwa i Górnictwa, iak równ'e Fabryk, Rzemioł, Handlu, Komunikacyi lądowych i wodnych, Kanałów, Bruków, Droğ i Mostów, Dmów Rządowych, Plantacyi, Finansów biegu sprawiedliwošci i Policyi. —

Powyzsze zdanie Sprawy w skutku Art. 107 Statutu Urządzącego Zgromadzenia do Akt Seymowych zlozono i w druku kazdeimu z Członków Reprezentacyi udzielone zostało.

Reprezentant Soczyński względnie przedstawionego obrazu stanu Kraju odczytał swe uwagi, a w szczególe co do *Instytutów Religijnych* w zabezpieczeniu funduszowych własności, utrzymaniu *Košciół Parafialnych* w dobrym stanie, i osadzeniu przy tychże osób uzdatnionych, uwielbiał czynnošć Rządzącego Senatu na wdzięcznošć Narodu zasługującą; co do *Instytutów Ošwiecenia* zawieszenie Statutu Uniwersytetu Jagiellońskiego uznanego za nieodpowiadający celowi swemu; gdy dotąd innym statym Uniwersytet zaopieczony nie jest, w stanie tym tymczasowości i niepewności, mającym wpływ tak na uczących się, iako i nauczających znajdował potrzebę spiesznygo przygotowania projektu do

nowego Statutu; chciał przytem mieć przyspieszone ustanowienie *Katedry Architektury* i pomnożenie jedną *klasą Liceum S. Barbary*, a nadto zniesienie opłaty od uczącej się młodzieży po Złp. 50 lub przynajmniej upoważnienie Rektora do uwolnienia od opłat Uczniów mniej zamożnych bez ograniczenia; co do liczby względnie; *Szkół Początkowych* Statut Kom. Org. w rozpisie składek na też Szkoły uważał za uczątlwy, w czym z corocznych przedstawień Reprezentacyi o zmianę tego Statutu czerpał stwierdzenie niedogodności, przytem ile dochód z składki na Szkółki wynosi, ile jeszcze Szkółek do zaprowadzenia pozostaie, ile są płatni Nauczyciele, żądał wykazu szczegółowego od Rady Wielkiej Uniwersytetu.

Tenże Reprezentant *Soczynski* w dalszym ciągu Uwag swych nad obrazem stanu Kraju w uwadze: ile zależy na trafnym i dobrze wyrachowanym planie w prostowaniu rzek spławnych, zyczył ażeby w nadaniu stałego kierunku rzecce w Prądniku odmieniono zasady przykopaniu starej Wisły miane, wzorową zaś czynność Rządu w utrzymywaniu komunikacyi lądowej i wodney do wyrównania wdzięczności Narodowej podjętym usiłownością podał, żądając ażeby na trakcie Warszawskim gdy droga już ukończona, dla przejeżdżających otwartą była; względnie *Gornictwa*, przy wykazanych dochodach z Kopalni węgla wyraził troskliwość zostawienia dostatecznego zapasu węgla w składach Rządowych przy Krakowie z uszymaniem ich taniłości na użytek Obywateli Miasta. Co do *Handlu* tego smutny stan wystawił i pomimo zapewnionej wol-

ności Kupców Miasta Krakowa, wzięcie oneż pod kontrolę wnosil, a przytem zapewnienia skutków zapadłego prawa o giełdzie i handlu szczególniey względnie Starozakonnym żądał.

Zwracając Mowca uwagę: ile Stolica Rzeczypospolitey Krakowskiej zyskała na swoim upiększeniu, znajdował zbyt skromne wspomnienie w *Raporcie* stanu Kraju o tym, który był początkiem i duszą upiększenia, a pamięć prac, i gorliwości w przyozdobie Miasta za przechodzącą miarę wdzięczności i uszanowania oznaczał; nakoniec co do *Biegsu Sprawiedliwości* uczynił uwagi; iż wymiar teyże Sądownictwu zostawiony być powinien.

Marszałek Seymu z powodu powyższych uwag Reprezentanta *Soczynskiego* przedstawiając, iż Senat Rządzący w odczytanym *Raporcie* o stanie ogólnym Kraju dopełniwszy czynności, jaką mu prawo wskazało, jest gotowym odpowiedzieć na szczegóły uwag głosem mówiącego Reprezentanta objętych i w tym celu proponował przesłanie tych Senatowi. Co do *Statutu Akademickiego* wyraził Marszałek Seymu, iż N. N. Kraju tego Protektorowie nadali Senatowi moc urzędzenia A ademi w sposób iaki za stosowny uzna, co też Senat w komplecie wezwanych do tego z inzynuacyi protegujących Uworów znakomitych Obywateli dopełnił, i dzieło swe przesłał N. N. Protektorom, a tak sam intermistyczny musi pozostać dopoki zatwierdzenie N. N. Monarchow nas protegujących nie będzie nadesłanym. Co do *Professora Architektury* Senat dzielił przekonanie Reprezentacyi w potrzebie zaprowadzenia tey katedry, lecz gdy na

Budżecie fundusz płacy tego Professora nie był oznaczony, zwłoka była konieczną i teraz Senat tę posadę w projekcie do Budżetu wydatków domiescił, i oraz Konkurs rozpisac postarował. Co do *Klasy VI. przy Liceum S. Barbary*, Senat byby się skłonił do ustanowienia Zastępcy Professora tej klasy, lecz brak lokalu którego urzędem zaięto się, był na przeszkodzie.

Reprezentant *Librowski* zwyczajem poprzednich Reprezentacyi żądał komunikacyi obrazu stanu Kraju Kommissyom Seymowym dla zrobienia uwag, którym Kommissyiom wniósł oraz oddanie głosu Reprezentanta *Soczyńskiego*.

Reprezentant *Lipczyński* oświadczył się przeciw komunikacyi *Rapportu* o stanie Kraju Kom: Seymowym z uwagi, i Statut Kommissyiom Seymowym tylko uwagę nad projektem i oznacza, każdy zaś z Reprezentantów mając sobie doręczony obraz Kraju, może zrobić swoje spo trzeżenia i w tym porządku żądał objaśnienia o składkach pieniężnych iakie złożone zostały przez Obywateli *Parafii Czulickiej* podług Anszlagu na koszta reparacyi Kościoła w *Czulicach* upadkiem grożącego.

Delegowany Senator *Radwański* tłómacząc przeszkody towarzyszące Anszagowanej reparacyi Kościoła *Czulickiego* wyraził, iż składki od *Parafian z Wsi za granicą Kraju* położonych w ściąganiu doznały opóźnienia, składki zaś od *Parafian tego Kraju* są zachowane w kassie Głównej, a przytem z powodu pogorszonego stanu budowli Kościoła zachodzi potrzeba nowego Anszlagu z powiększeniem kosztów.

Reprezentant *Lipczyński* znajdując z opóźnienia reparacyi przez pogorsze-

nie się budowli pomnażający się ciężar, gdy pieniądze z składki od kilku lat są złożone i bez użytku leżą, żądał zarządzenia temu stanowi niepewności.

Marszałek Seymu wezwał przeto *Mowcę*, ażeby głos swój na piśmie złożył, który Senatowi przesłany będzie dla urządzenia przyspieszenia reparacyi.

Nakoniec Sekretarz Seymowy na wezwanie Marszałka odczytał Izbie *Prawodawczy* nadesłane od Senatu projekta do Budżetu *Przychodów i Wydatków roku Etatowego 1814* z szczególnymi inicjatywami do uchwalenia nowych wydatków, które projekta postanowiono zakommunikować Kommissyi *Skarbowey* do opinii.

Leon Chwalibogowski.
Sekretarz Seymowy.

Z Paryża d. 27 Listopada.

W nocy z d. 25 na 26 nadbiegło do Rządu dwóch gońców, jeden z *Madrytu*, drugi z *Werony*.

Mówią, iż izby prawodawcze na 15 *Stycznia* r. p. zwołane zostaną.

Arcybiskup nasz wydał do *plebanów* swej dyiecezyi list pasterski, aby wszystkimi sposobami zachęcali lud do szczepienia dzieciom swoim *krowicy* ospy, dla ochronienia ich od naturalney, która w tych czasach pokazała się w *Paryżu*.

Trzem *Hiszpańskim exaltados*, którzy bawili tu od niejakiego czasu, a między któremi znajdował się syn *Bankiera Bertrand de Lys*, nakazano w dwóch dniach opuścić *Paryż*, a *Francyją* w jak najprędszym czasie. — *Jenerał Cuesada* odwiedza wielu obecnych tu *officerów* byłej *Hiszpańskiej gwardyi Królewskiej*.

Wczoraj rozeszła się tu ważna wiadomość: że Minister nasz spraw zagranicznych wiezie ostateczne postanowienie utrzymania pokoju, i że Eroles jest przez konstytucyjne woyska na głowę pobity i bez żadnego orszaku uciekł na ziemię Francuzką. Papiery zaraz się znacznie podniosły.

Dziennik Sporów wyraża: "Niemieckie gazety nie zawierają ani to wieśszów swej roboty o Kongressie Werońskim, chociaż dwaj pierwsi Monarchowie Niemieccy na nim się znajdują. Te, które większą mają wolność, ograniczają się na wypisywaniu artykułów z dziennika Sporów."

Zapewniała (wyraża dziennik Gwiazda), że Kongres naradzał się w tych dniach o sprawach wschodu i Greków. Naradzenia te zdają się jednak być tylko przygotowawczemi, ponieważ przed ostatecznym postanowieniem wysłuchać chce byłego Austriackiego Posła w Stambule, Hr. Lützów. Dyplomatyk ten i Lord Strangford są jedynie w stanie dać Kongressowi potrzebne wyjaśnienia o czynionych z Portą układach. — Narady względem spraw Włoskich zdają się być do końca b. m. odłożonemi. Xze Wellington nie będzie do nich należał, iak tylko Kongres wyrzeczę względem spraw Hiszpanii, Turcyi i Grecyi, powroci zaraz do Londynu i zastąpi go brat P. Wellesley. Były Poseł Angielski w Wiedniu, Margr. Londonderry, odiedzie także w krótcie z Weroni. Inni Angielscy Posłowie, iak n. p. Gordon, Lamb, i Lord Burgersli pozostaną aż do ukończenia Kongressu.

Dziś głoszą na giełdzie, iż Król Angielski bardzo zachorował. Spekulanści nie wiedzą już co mają wymyślić, dla

oszukania łatwowiernych.

Okręt Królewski, la Durance, przywiózł wiadomości do 25 Wrsześnia z Rio - Janeiro Królewic przeznaczony jest istotnie na Cesarza Brazylii, i w rocznicę swoich urodzin d. 12 Października będzie uroczystie ogłoszony. Muncypalność Rio - Janeiro wydała w tej mierze oświeżę do ludu i woysk. Każdy Portugalczyk i Brazylijanin obowiązany jest poddać się nowemu systematowi i zawdziąć narodowe Brazylijskie znaki, które składają się z złotego troygranu, zielonem listem obwieżonego, z napisem: "niepodległość albo śmierć." Ktoby tego nie uczynił, jeżeli wewnątrz kraju mieszka musi mieszkanie swoje opuścić w ciągu 30, Brazyliją w 4 miesiącach, a nadbrzeże w 2 miesiącach.

Hr. Bertrand podał następujące pismo do gazet: "Dowiaduję się, iż po napisem: "Echo z wyspy S. Heleny", wyszła książka w dwóch częściach, które y autor zdaje się do mnie odwoływać. Sążę, iż winniem pamiętać Napoleon, Francyi, i niemal powiedzieć mogę całej Europie, oświadczenie: że wydanie tego pisma jest mi wcale obce, i że rozmowy z sławnym więźniem wyspy S. Heleny, którą autor przywoździ, nie słyszałem."

Z Baiony d. 15 Listopada.

Tu i w okolicach czynione nieustannie są uzbrojenia. Działa, ammunicyia i inne potrzeby wojenne przychodzą tu ciągle z portów Bretanii.

Z Perpignanu d. 16 Listopada.

Nieustannie przychodzą to i bryki z potrzebami wojennymi i nakazano znaczną ilość siana dostawić. — D. 9 skonfiskowano na granicy skrzynię ładunków

przeznaczonych dla Urgelskiej Rejencyi.

• Przybył tu Marszałek polny i Par Francuzki de Vence, przyszedł dowódca brygady dywizyi wyższych Pieneów.

W Figueras, Gironie i Rosas uwięziono wszystkich Kapucynów.

Podług wszystkich doniesień żołnierze uchodzą w znaczney liczbie z woyska wiary. — Znaczna liczba młodych ochotników przyjęła służbę w woysku Jenerała Mina.

Z Foix d. 20 Listopada.

Zapewniają, iż rozwiązała się zupełnie Rejencya Urgelska i woysko iey jest rozbite. Mina miał tak zręczne czynić obroty, iż udało mu się przeciąć związek między Katalonią i Arragonią. Spodziewano go się d. 21 lub 22 b. m. w samem nawet Urgel. Nic nie przeszkodziło mu do zajęcia tego miasta, ponieważ osada cytadeli rozbiegnąć się miała.

Trapista przejechał tędy z wielkim pośpiechem z Puicerda do Tuluzy.

Z Tuluzy d. 22 Listopada.

Od 19 b. m. posiadamy tu znanego jako wodza woyska wiary Trapistę, Brata Antoniego. Wysiadł on do klasztoru swóiego zakonu, i wszyscy ciekawością uniesieni cisną się dla widzenia go. Jest on średniego wzrostu, twarzy nakazującej i trochę kulecie, jak mówią, z odniesionego postrzału. Względem przyszłego iego przeznaczenia niema pewności: jedni utrzymują, iż odbierze dowództwo w woysku Nawarry, a drudzy, że powróci do Urgel.

Z strony Rządu dano zbiegłym Hiszpanom wedle stału i godności wsparcie.

Dwóch officerów od głównego sztabu Eroles przybyło tu dla zakupienia koni dla woyska wiary.

Z Madrytu d. 17 Listopada.

Król zatwierdził ustawę względem publicznego bezpieczeństwa.

Na posiedzeniu Stanów d. 11 wniosek jednego z deputowanych, aby Rząd żądał od Francyi wyraźney odpowiedzi: czyli chce wojny lub pokoju? został odrzucony. D. 14 upoważniły Stany deputacye prowincjonalne do dostarczenia przez rekwizycyą jazdzie i artyleryi koni. Tym sposobem niektóre pułki zostały już w konie opatrzone. Na onegdajszem posiedzeniu wyznały Stany deputacyą do zanieśienia J. K. Mci uchwały względem znieśienia klasztorów w wszystkich miejscach, które nie liczą 450 mieszkańców.

Jenerał Mina wydał z główney kwatery Castelfollit następujący rozkaz dzienny: 1) Wszystkie miejsca, które poddadzą się zbroyney bandzie, nieprzenoszącej części ich mieszkańców, mają być spalone. 2) Miejsca, które zmuszone zostały poddać się przenoszącej części ich mieszkańców bandzie i przyłączyła się do nich większa część mieszkańców, mają także być spalone. 3) Miejsca, które wspierają buntowników nieprzenoszących części ich mieszkańców, podlegać mają karze zapłacenia najmniej 1000 Katalońskich liwrów i municypalność ich będzie rozstrzelana. 4) Każdy oddzielny dom, który za zbliżeniem się narodowego woysku opuszczony zostanie, ma być spalony. Staraniem zaś moim będzie zabezpieczyć każdego osobistą wolność i własność, i najmniejsze w tej mierze przestępstwo surowo ukarać. 5) Zwierzchności i plebanie miejsc na 3 godziny drogi od główney moicy lub dowodzącego officera kwatery, którzy zaniedbają dono-

się mi codziennie, lub kilka razy, jeżeli tego potrzeba, o poruszeniach buntowników w okolicach, podlegając karze pieniężnej, a gdyby przez ich zaniedbanie nastąpiła ważna strata, nawet karze śmierci. 6) Każdy żołnierz, który zostaje w służbie buntowników, gdy stawi się przedemną lub którymkolwiek z dowodzących podemną generałów otrzyma przebaczenie, które je huak trwa tylko do 20 Listopada.

Ciągle jeszcze idą świeże konstytucyjne woyska do Arragonii i Katalonii.

Rząd nakazał spisać naczennia po Kościołach.

Jenerał Morillo zostaje znowu pod dozorem w wsi swojej o 4 mile ząd będącej. — Fiskus Paredes złożył swój urząd. — Xze Infantado błąka się w okolicach Ferrolu i chciałby dostać się na okręt.

Jedno z naszych pism donosi, w następującym urągającym sposobie o przybyciu Jenerała Quesady do Baiony: "Nadzwyczajny goniec przywiozł nam wiadomość, że Quesada bez krwi rozlewu opanował Baionę i wiechał do niej z 7 ludzi. Spodziewamy, się że Perpignan polda się podobnymże sposobem w krótcie Baronowi Eroles."

Portugalski Konsul wezwał wszystkich Portugalczyków do zaprzysiężenia przed nim konstytucyi.

— D. 18. —

Prefekt Girony, Perol, proponuje, aby Jenerałowi Mina nadać przydomk Castelfollie.

Podczas bankietu danego z powodu zwycięztw Myny pod prezydencją Hr. del Abisbal, uchwalono wystawić kompanią ochotników, do której P. Gollin

zapisał się za pierwszego żołnierza, co także i Jenerał Riego uczynił.

Stany uchwały dla Neapolitańskich i Piemontskich wychodniów 800,000 realów nadzwyczajnego wsparcia; ale odrzuciły projekt utworzenia obcych legiionów.

W okolicach Koruny wiele wsi opierało się urządzeniu miłcyi, tak, iż pretek użyć przeciw nim musiał siły woyskowej. — Jenerał Quiroga czyniąc zadość rozkazowi Rządu kazał w Korunie uwięzić P. Moscoso i odesłał go przez officera sztabowego do Francyi.

X. Merino, który miał już zostać poymany, pokazał się znowu w Burgos.

Z Lizbony d. 5 Listopada.

Onegdaj polityczna nasza konstytucya przez uroczyste zaprzysiężenie iey w Kościele S. Dominika przez wszystkich magnatów państwa, jenerałów, i t. d. otrzymała ostatnią sankcyją. N. Król był tam obecny i uroczystość zaczęła się od odprawienia Mszy S. trwała 6 godzin i ponowioną naza utrż została — Dziś przed południem zakończył Król osobiście zebrane nadzwyczajnie do ułożenia konstytucyi Stany. W mowie swojej wyraził między innemi: "Duchowi sprawieśliwości i rzetelnego porządku, z jakim zbawienne ulepszenie Monarchii uskutecznione zostało, winniśmy, utrzymanie na dal dobrego porozumienia z obcemi Mocarstwami, a mianowicie Anglią i Francyją uczyniły nam zaspokalające w tey mierze oświadczenia. Teyże mądrości przypisać należy poiednawcze środki z naszymi Brazyllyjskimi braćmi, i spodziewać się należy, że niektóre z oderwanych prowincyy powroczą wkrótcie do posłuszeństwa. Przez wasze prace otwo-

rzył się narodowi nieskończony zawód szczęścia, przez które nawet mój los ściślo z narodem połączony został. Zabierze z sobą to zapewnienie, iż wszystkie moje chwile poświęcę na utwierdzenie tego szczęścia. — Prezes odpowiedział na mowę Królewską, poczem zabrzmiały okrzyki: niech żyje Król! niech żyje Dom Eraganzy! niech żyje Rzymsko-Katolicka Religia! niech żyje Naród Portugalski. Wykrzyk Króla przy oddaleniu się: niech żyją samowładne Stany! sprawił nie do opisania zapal. Stany rozeszły się za odejściem Króla.

Z Londynu d. 26 Listopada.

Przeszłego piątku były u N. Króla w Carltonhouse pokoje, na których znajdowali się wszyscy Ministrowie i wysocy urzędnicy, tudzież Posłowie Percki, Sardyński i Saski. Potem odbył J. K. M. kapitułę orderu podwiązkowego, na której w miejsce zmarłego Margr: Londonderry, Margr: Hertford obrany został kawalerem tego orderu. Po ukończonej kapitule P. Canning wprowadził Posła Perckiego, Mirza Mahomed Galeh, do gabinetu Króla, któremu wierzytelny list złożył i nader łaskawie był przyjęty. Król dał także wselu innym Posłom posłuchanie. Na wyney radzie Reorder Londyński zdał J. K. M. ci sprawę o skazanych na śmierć 54 złoczyńcach; lecz Monarcha dla o tylko podpisał wyroki śmierci. — W sobotę udał się J. K. M. na powrót do Brighton.

W poniedziałek Vicehrabia Marcellus rozmawiał z P. Canning w kancelaryi spraw zagranicznych. — Wczoray była gabinetowa rada od godziny 2 do 4 z południa.

Dziennik dzisiejszego wieczora Sun

zapawnia, że sprzymierzeni Monarchowie w Weronie zostawili Francyi do woli przedsięwziąć jakie zechce środki przeciw Hiszpanii. Względem wojny lub pokoju nie jeszcze nie wyrzeczono, ale większe zachodzi podobieństwo do wojny.

Dziennik Times twierdzi: że przewaga Rosyji zniszczyła wpływ Anglii w Persyi, i tak jest wielka, iż nakoniec samey stać się może niebezpieczną.

Uzbraianych jest kilkanaście wojennych okrętów i wczoray wybrać tu do nich miano 600 marytków. Okręty te nie zdają się jednak mieć innego przeznaczenia, jak: zasłania Angielskiego handlu w obcych okolicach.

Z Irlandyi nadchodzą od kilku dni pomyślniejsze wiadomości o stanie tego kraju.

Jeden z kapitanów Angielskich znalazł na pokładzie swojego okrętu pod brzegami Toskańskimi o 40 mil Niemieckich od Neapolu popioł podczas wyrzutu Wezuwiusza, który prawie tak był nocny jak w r. 1779, a ten P. Hamilton dokładnie opisał.

W Portorico odkryty został spiszek który przypisują Murzynom Haytańskim (St. Domingo) Uwięziono 35 hersztów pomiędzy któremi znajduje się wielu znakomitych Frańców. Jeżeli to prawda (dodać dziennik Geniec) iż Rząd Haytański podnieca bunt na ościennych wyspach, tedy Anglii zastanowić się powinna, co się z iey Jamaiką stanie. Nie należy dozwalać Rządowi Haytańskiemu aby był punktem ziednoczenia niechętnych, bo w krotce osady nasze w zachodnich Indyach upadną.

Od granic Tureckich d. 20 Listopada.

kupieckie listy z Turcyi do osta-

tniego Października donoszą, iż Porta zawsze jeszcze jest niespokojną względem stojącego nad granicą wojska Rossyjskiego, zwłaszcza, iż dawniejsze jej żądania względem rozwiązania go miejsca nie znalazły. Postanowiła zatem utrzymać przez zimę stojące nad Dunajem wojska w zupełności, nie pozwoliła Azyjanom powrócić do domów, owszem stara się pomnożyć liczbę tego wojska. Powyższe listy głoszą także, iż zwycięstwa Persów nie są tak świetne, jak je opisywano. Nie opatrowali ani Trapezunt, ani żadnego punktu nad Czarnem morzem. Korpus, który przeciw Erzerum postąpił, cofnął się powiększej części z granic Tureckich z braku żywności, a jak inne doniesienia głoszą z powodu zaburzeń w Persyi. — Porta zabrania ciągle żeglugi okrętów do Odessy i Rossyjskich portów nad Czarnem morzem, i obstarć, aby przybywające z Czarnego morza z bożem przedawały jej go podług oznaczoney ceny, obawiając się, iżby tożboże nie dostało się powstańcom wysp Archipelagu. Względem okrętów z innymi towarami, nie czyni tyle trudności.

Surowość względem Janczarów w Stambule zwolniła; ujęto pieniędzmi mających przewagę w korpusach i spokojność utrzymaną została. Ostatni dotrzymując słowa, spodziewają się, iż dalszy ich wpływ nowemi podarunkami będzie okupiony.

Podług doniesień z okolic Larissy do 8 b. m. Churszyd Basza otrzymał około połowy Października oczekiwane od dawna z Rumelii i Macedonii posiłki i wyruszył d. 20 Października ku Zituni, dla przeprowadzenia się na nowo przez Termopile. D. 22 i 24 przyszło

w tych okolicach do potyczki, w której ten Basza znowu pobity został i z stratą 7000 ludzi do Larissy powrócił. Grecy ścigali go aż do okolic Larissy. Za ledwo stanął w Larissy, gdy nadszedł ferman Sultana powołujący go do Stambułu, zapewne dla zdania sprawy częścią względem skarbów po Ali Paszy, częścią względem nieszczęśliwych swoich działań. Następcą jego jako Seraskier mianowany jest Abdellach Basza Salonki; ten zgromadza wojska, dla przedsięwzięcia (jak mówią) wyprawy zimowej przeciw Morei. Zachodzi teraz ciekawość czyli Churszyd dobrowolnie odda dowództwo i nie będzie szukał wybiegów, dla uchronienia się pewney zguby, która go w Stambule czeka. — Zwielu okolic Macedonii przywożą Chrześcijańskie dzieci do Rumelii i przedają.

Metropolita Wołoski i znaczna liczba Bojarów znajdujących się w Kronstadt nie chcą, pomimo patriotycznego wezwania Xcia, do kraju powrócić, i zdają się oczekiwać części na uchwały Kongressu, częścią na przybycie tam Rossyjskiego Konsula.

Z Sztokolmu] d. 22 Listopada.

N. Król wyjechał d. 18 b. m. przy błogosławieństwach ludu z Chrystyjanii, nocował w Wittungen, a dziś przybył w pożądanym stanie zdrowia do Wenersborg, gdzie przyjęty był przez władze, i w wieczór znajdował się na balu u Gubernatora. Nazajutrz oznaczony był odjazd J. K. Mei. — W dniu swoich urodzin darował J. K. M. ubogim Christianii 10,000 Norgweskich talarów i ogłosił się naczelnym dowódcą tamtejszego mieyskiego korpusu.

DODATEK
DO N^{RO} 100
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 15 GRUDNIA 1822 ROKU W NIEDZIELĘ.

Ze Lwowa d. 9 Grudnia.

Najjaśniejszy Pan najwyższą uchwałą z dnia 23 Września r. b. i stosownie do przepisów najwyższego patentu z dnia 8 Grudnia 1820 nadadź raczył pięcioletny przywilej Antoniemu Rejenerowi Ofenheim, w mieście pod Nrem 1152 mieszkającemu, na wynalazek nowego rodzaju wozów do prowadzenia ciężarów, który co do istoty na tem zasadza się: 1) że ten wóz, chociażby tylko o dwóch kołach, zawsze ruchomym dyszlem jest opatrzony, co nawracanie w wązkich ulicach ułatwia; 2) że bez dania temuż wozowi innego kierunku i bez pomocy człowieka do wyladowywania, wypróżniony być może; 3) że tenże sam wóz bez osobnego przygotowania do każdej zwyczajnej ilości towaru, który na nią ę kubieczną sprzedawanym bywa, stosuje się, i sam za stanowczą miarę uważany być ma; 4) że osi i koła w tym wozie tak są urządzone, iż jeden koń dwa razy tyle ciężaru, jak wozem zwyczajnym ciągnąć może; 5) że gdy koła i osi raz należycie oliwą nasmarowane zostaną, chociaż przy codziennem używaniu wozu, bardzo długi czas smarowane być nie potrzebuja; 6) że te

od wciskania się w nich prochu zabezpieczone są; 7) że przy tych wozach nie trzeba się obawiać utracenia łoża lub śrub, a tem samem spadnienia koła; 8) że tych osi i koł do wszelkich wozów i ekwipażów użyć można.

Z Wiednia d. 5 Grudnia.

Podług listów z Werony pod d. 29 Listopada, nadeszła tam przez gońca z Genui wiadomość, że Królewsko-Pruski Kanclerz Stanu, Xże Hardenberg, umarł w tem mieście d. 26 w wieczor o godzinie 11 na apoplexyją.

Z Rzymu d. 22 Listopada.

N. Król Pruski w dalszym ciągu bawienia tu swojego odwiedził d. 16 Tivoli, d. 17 wiele zbiorów kunsztu i wystawienie obrazów przez malarzów Pruskich, d. 18 powtornie Kościół S. Piotra i łaźnie Dioklecjana. W wieczor d. 18 znajdował się na danym balu przez Ces. Austryackiego Posła, Hr. Appony, a d. 19 rano odjechał do Neapolu, za którym Królewicowie synowie d. 20 pojechali.

Z Włoch d. 23 Listopada.

Z Werony piszą: Tutejszy Kongres różni się tem od dawniejszych w Wiedniu, Akwisgranie, Opawie i Lai-

bach, iż znayduie się tu także wiele Monarchi z swołemi orszakami, przez co dawane na przemiany zabawy wiele nabieraia światłości. Pomiędzy obecnemi tu płci żeńskiej wysokiem i Osobami zajmują pierwsze miejsce Cesarzowa Austriacka, Arcyksiężna Maryia Ludwika Xiężna Parany, Królowa Sardyńska z swołemi córkami, W. Xiężna Modeny, Xiężna Lukieska, Xiężna Floryli, Arcyksiężna Wicekrólowa Lombardzka, Arcyksiężna Salerno, małżonka Królewica Leopolda Neapolitańskiego. Oprócz powyższych znaydują się tu Rossyyska Xiężna Wołkońska, W. Ochmistrzyń Cesarzowej Austriackiej, Hr. Lazańska i wiele Dam Włoskich wysokiego stanu.

Wypadki Kongressu nie są wcale wiadome. Co się Porty tycze, miał obecny w Weronie Lord Strarford podić się wraz z Austriackim Posłem w Stambule zagodzić zachodzące jeszcze spory z Rossyją. — Xze Wellington miał oświadczyć, iż Anglija nie chce się mieszać do spraw Włoskich. Te będą oddzielnie układami między Austryją i Włoskimi Monarchami, i może ukończą się dopiero w Wiedniu. To tylko głoszą, iż na wniosek Xcia Metternicha postanowiono zatrzymać do dalszego czasu woyska Austriackie tak w Neapolu, iako i w Piemencie. Za powody do tego podają: 1) że stan Włoch nie jest jeszcze spokojny; 2) że tajna sekta Węglarzów zawsze jeszcze jest czynną i 3) nakoniec, że zbiegli do Hiszpanii Neapolitańscy i Piemencie mogą zawsze jeszcze zaburzyć. W wszystkich oraz krajach Włoskich przedsięwzięte będą jednakoże środki do wytepienia Węglarzów, lecz te nie będą przedmiotem obrad Europejskiego Kongressu, ale sa-

me y Austrii z Włoskimi Rządami.

Sardyńskiemu Następcy tronu Xciu Carignan urodził się d. 15 Listopada syn drugi.

Grecy na wyspie Kandyi otrzymali z Malty i potrzeby wojenne. — Turcy zmocnieni Egipskimi woyskami uderzyli d. 10 Paźdz: w liczbie 3000 ludzi na Greków; ostatni cofnęli się do gór i pobili Turków, zabrawszy Baszę Retamo w niewolę. 700 Albańców rzucili się do jednego z klasztorów i bronili zapalczywie, ale dnia 14 wszyscy zginęli, ponieważ klasztor spalony został.

Północni Amerykanie poróżnili się z Rządem Algierskim. Konsul Amerykański wyjechał na wieś i napotkał Agę (pierwszego Ministra.) Podług zwyczaju powinien Konsul zsiść z konia i piechotą przejść około Ministra. Ale niewiedząc tego zwyczaju przejechał około niego; w krótce został z rozkazu jego z konia zerwany i zbity. Ządał za tę zniewagę od Deia zadosyćuczynienia, lecz mu odmówił. Spisał więc protokół tego zdarzenia i uzyskawszy jego podpis od wielu Europejskich Konsulów, od pływał nazajutrz do Milon.

Z Bourg - Madam d. 20 Listopada

Mina odniósł świetne korzyści przy Conque del Triemp, w skutku których rozszpalało się całe woysko wiary. Rejencyja przeniosła znowu mieszkanie swoje z Pucierda do Livia; miasta nagrańczego, które przez połowę do Hiszpanii, a przez drugą do Francji należy. Mnóstwo osób z woyska wiary przybywa do Francji i spodziewamy się także wiedzieć w krótce przybywającą Rejencyją. Nie można iak tylko ubolewać nad nieszczęśliwemi, którzy wciągnąć się dali do tego nieszczęsnego przedsięwzię-

cia; lecz ci, którzy w imieniu moralności i religii pochodnią domowej wojny zapalili i całą garścią sypali złoto, dla przelania strumieni krwi, która kuczy się jeszcze w Katalonii, inne wzbudzą uczucia.

Z Bruxelli d. 29 Listopada.

Druga izba Stanów jeneralnych przyjęła d. 26 znaczną większością projekt równego podziału w wszystkich prowincjach państwa gruntowego podatku.

Z rządzoną przez pożar w Grevenmacher szkodę podają do 500,000 Fr.

Ciało zmarłej w Loo d. 9 Czerwca 1820 r. Xiężny Nasau-Oranii, matki N. Króla naszego, przeniesione zostało do grobu rodziny Królewskiej w nowym Hagskim Kościele. W tymże mieście poświęcony onegdaj został nowo wystawiony Rzymasko-Katolicki Kościół.

Dziennik Wyrocznia zapewnia podług listów z Paryża, iż bawiący tam Wirtembergscy kawalerowie Maltańscy cieszą się, że przełożenie ich w Weronie pomysły weźmie skutek.

Falszerze monety Francuzkicy w Rochefort zostali w Xięstwie Luxemburskim schwytanemi.

Z Minchen d. 23 Listopada.

Kro. Szwedzki Kanclerz, Hr. Wetterstedt, miał d. 21 jako nadzwyczajny Poseł u N. Króla naszego posłuchanie, prosząc o zatwierdzenie zawartej d. 8 b. m. w Eichstädt umowy małżeńskiej między Królewicem Następca tronu Szwedzkiego Oskarem i Xiężniczką Józefą

Leuchtenberg.

Od brzegów Menu d. 1 Grudnia.

W kraju Wirtembergskim na ludność 1,400,000 dusz znajduje się 27 adwokatów, którzy otrzymali teraz nowy mundur; granatową suknią z żółtym herbem guzikami i żółtym kołnierzem.

Filozof Pittschafft, któremu zabroniono także w Darmstadt deklamowania, na wyrzeczenie żartem przez studenta z Heidelberga, iż oczekiwany tam jest niecierpliwie od synów Muz, udał się zaraz do Heidelberga; lecz zaledwo tam przybył, został zaraz przez policyjana wyprowadzony, z zapowiedzeniem, iż jeżeliby się tam jeszcze raz pokazał, ostrzey z nim będzie postąpiono.

Archimandryta Cypryjski Teofil Tezeusz, który przed katowskim mieczem Turków uszedł z matką i braćmi, i udał się do Europy, dla błagania pomocy dla nieszczęśliwych swoich rodaków, wracając z Petersburga do Marselii, przejeżdżał przez Frankfort, gdzie kilka dni bawiąc, najczęściej obcował z Pułkownikiem Zenowiczem, który tam prywatnie żyje, i także pochodzi z rodziny Greckiej.

Wielki dom kupiecki w Wiedniu rozstał okólnik do znakomitszych zagranicznych bankierów, w którym udziela im zaspokajającą wiadomość, że wypadkiem Kongressu będzie utrzymanie pokoju.

Ces. Rossyjski Minister Sekretarz stanu, Hr. Capodistrias, pojechał d. 21 z. m. z bratem swoim z Zurich przez Berno do Genewy.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę d. 15 Grudnia, daną będzie Traiedyia w 5 aktach, oryginalnie wierszem napisana przez JW. z Bieślińskich Łubińską, Ministrową W. Xtwa Warszawskiego, pod nazwiskiem: *Wanda, Królowa Polska.*

We Czwartek zaś d. 18 Grudnia dana będzie nowa Komedya w 2 aktach, przez Moliera, pod nazwis: *Kto kocha ten się kłóci.* — Po czem nastąpi Komedyo-Opera w 1 akcie, pod nazwiskiem: *Szkoda Wąsów.*

D O N I E S I E N I A.

W dniu 17 Grudnia r. b. w Wsi Liszkach w Gminie tegoż nazwiska, o godzinie 11 zrana odbędzie się w drodze Eksekucyi Sądowej Licytacyia na wydzierżawienie trzechletnie Gruntu iedney kwarty Mirociżna zwaney od 130 Stycznia 1823 do ostatniego Grudnia 1825 roku. Warunki dzierżawy będą przed Licytacyią zapublikowane. — W Krakowie d. 12 Grudnia 1822 r.

H. Salomowski, Kom: Sąd:

Przejeżdżający przez Kraków Kupiec dziesięć dni tu zamyślający zabawieć, posiada Tureckie Szale i Bagdackie Chustki, których życzący nabyć, czyli za gotowe pieniądze lub w zamian na Brylanty, znajdzie go w Gościłni JP. Lipińskiego w Rynku pod Nr. 499, a w stancyi na pierwszym piętrze Nr. 6.

Pisarz Trybunału Iwszey Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i tego Okręgu. Podaje ninieyszem w skutek Artykułu 260 K. P. S. do publiczney wiadomości, iż na Audyencyi Trybunału Iwszey Instancyi W. M. Krakowa pod L. 106 w Krakowie posiedzenia swe odbywającego, przez publiczną Licytacyią sprzedanym zostanie Dom murowany z przyległym Ogródkiem pod L. 71 w Gminie VI. Miasta Krakowa na Kazimierzu stojący, w połowie iedny do niegdy ś. p. Franciszka Schmidt, w drugiej połowie do Pani Teresy z Schmidów Brylińskiej należący, a to w drodze Pertraktacyi Małactku spadkowego po ś. p. Franciszku Schmidt, na łączne popieranie tak z strony Pani Teresy Schmidowey Wdowy, a Małoletnich dzieci i Suksessorów ś. p. Franciszka Schmidta Obywatela M. Krakowa, to jest: Maryanny i Magdaleny córek Matki i Opiekunki, w tymże Domu pod L. 71 na Kazimierzu wraz z Małoletniemi córkami Maryanną i Magdaleną zamieszkałey, oraz przydanego Opiekóna Ur. Michała Stankiewicza Obyw: M. Kr: w Krakowie pod L. 607 przy ulicy Szpitalney zamieszkałego, jakoteż i Pani Teresy z Schmidów Brylińskiej, w assystencyi Męża swego P. Franciszka Brylińskiego Obyw: Król: Polskiego czyniącey w Wsi Szreniowie w Wójtówtwie Krakowskim Królestwie Polskim zamieszkałey, bezpośredniey Właścicielki połowy tegoż Domu.

Zbiór obiasnień Prawa własności, i warunki Licytacyi, złożone sa w Kancellaryi n szey Pisarza Tryb: I. Just: W. M. Kr: których przewrzenie, w godzinach zwycaiznych każdemu pretendentowi jest wolnem; zbiór ten i warunki odczytane zostaly według przepisu Art: 259 K. P. S. w dniu 5tym b. m. i r. na Audyencyi Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa, a termin do drugiey publikacyi warunków Licytacyi i do Licytacyi przygotowawczyey oznaczonym został na dzień dwudziesty szósty Listopada r. b. 1822 r. w którym odbyly się: a następnie Licytacya stanowcza odbędzie się dnia siódmego Stycznia r. p. 1823 na Audyencyi Trybunału I. Just: W. M. Krakowa w godzinach przedpołudniowych poczynając od 10tey godziny, na którą Pretendenci opatrzeni w Vadium Złopol. 400 wzywają się.

Cena pierwszego wywołania 385 Złopol. 8½ gr. — W Krakowie d. 12 Grudnia 1822 roku.

Kuliczkowski, Pisarz.